

Wyrok z dnia 17 lutego 1998 r.

I PKN 541/97

Nie ma usprawiedliwionych podstaw kasacja oparta na zarzucie naruszenia przez sąd drugiej instancji art. 232 KPC, jeżeli przedmiotem sporu był początek biegu okresu ochronnego pracownicy w ciąży przed rozwiązaniem umowy o pracę zawartej na czas określony, przy czym w postępowaniu apelacyjnym pozwany pracodawca już wiedział o fakcie porodu, lecz nie przedstawił aktu urodzenia dziecka ani nie wystąpił do sądu ze stosownym wnioskiem dowodowym.

Przewodniczący SSN: Józef Iwulski, Sędziowie SN: Roman Kuczyński (sprawozdawca), Zbigniew Myszka.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 17 lutego 1998 r. sprawy z powództwa Urszuli M. przeciwko Mieczysławowi M. o przywrócenie do pracy, na skutek kasacji pozwanego od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Białymstoku z dnia 19 września 1997 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e

Wyrokiem z dnia 21 kwietnia 1997 r. Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Giżycku przywrócił powódkę Urszulę M. do pracy w pensjonacie "F." w W., stanowiącym własność pozwanego Mieczysława M. oraz zasądził na jej rzecz 1369 zł odszkodowania za okres pozostawania bez pracy. Sąd Rejonowy ustalił, że powódka była zatrudniona na czas określony do 31 grudnia 1996 r. i przed tą datą stwierdzono, że była w ciąży trwającej dłużej niż trzy miesiące, wobec czego umowa o pracę podlegała przedłużeniu do dnia porodu.

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Białymstoku wyrokiem z dnia 19 września 1997 r. oddalił apelację pozwanego od wyroku Sądu Rejo-

nowego, uznając ustalenia i wnioski tego Sądu za prawidłowe.

Kasacja pozwanego zarzuca wyrokowi Sądu Wojewódzkiego naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy (art. 228, 230, 232, 233 KPC) oraz naruszenie prawa materialnego (art. 177 § 3, art. 45 i art. 50 KP).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jest nieuzasadniona i podlega oddaleniu. Zgodnie z przepisem art. 393¹¹ KPC Sąd Najwyższy rozpoznaje sprawę w granicach kasacji, bierze jednak z urzędu pod rozwagę nieważność postępowania. W przedmiotowej sprawie brak jest podstaw do stwierdzenia nieważności postępowania przed Sądami obu instancji, natomiast wskazane zarzuty jako podstawy kasacji są chybione. Przytoczenie przepisów art. 228 i 230 KPC jest bezprzedmiotowe, gdyż trudno wyobrazić sobie, w jaki sposób Sąd drugiej instancji miałby je naruszyć. Nie został też naruszony przepis art. 232 KPC, ponieważ kasacja nie wskazuje, na czym to naruszenie miałoby polegać i jaki miałoby mieć wpływ na wynik sprawy. Według tego przepisu strony mają obowiązek wskazywania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Sąd może dopuścić dowód nie wskazany przez stronę. Skorzystanie przez Sąd z tej możliwości jest właściwe wówczas, gdy uzna rezultaty dotychczasowego postępowania za niewystarczające dla wyjaśnienia sprawy, zaś strona nie potrafi sformułować stosownego wniosku dowodowego. Tymczasem apelacja od wyroku Sądu Rejonowego wskazywała na szereg wątpliwości dotyczących sposobu liczenia i ustalania stanu ciąży wywodząc, że trzeci miesiąc ciąży minął już po zakończeniu stosunku pracy powódki. Jednakże apelacja nie wносиła o dopuszczenie opinii biegłego stosownej specjalności, zaś na rozprawę apelacyjną w dniu 19 września 1997 r., a więc w dacie, w której dziecko - jeżeli jego matka miała znajdować się w trzecim/czwartym miesiącu ciąży na przełomie roku 1996/1997 - winno się już urodzić - za pozwanego nie stawił się nikt i nie złożono też pisma procesowego ze stosownymi wnioskami dowodowymi. Sąd odwoławczy nie był zobowiązany powoływać z urzędu biegłego na okoliczność, w którym miesiącu ciąży znajdowała się powódka w dniu wyekspirowania umowy o pracę (31 grudnia 1996 r.), gdyż w granicach swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 KPC), na podstawie ustaleń Sądu Rejonowego

opartych na zeznaniach lekarza opiekującego się powódką i wystawiającego zaświadczenie o stanie ciąży i jej zaawansowaniu, miał podstawy do uznania, że powódka istotnie przed upływem końcowego terminu umowy o pracę znajdowała się po trzecim miesiącu ciąży. Wywody apelacji bowiem były tylko nie popartymi żadnymi dowodami zastrzeżeniami i wątpliwościami co do sposobu obliczania zaawansowania ciąży, natomiast nie podważały stanowiska Sądu I instancji i nie obligowały Sądu Wojewódzkiego do kwestionowania rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego. Obowiązkiem pozwanego, przy jego przekonaniu o braku zaawansowania ciąży powódki powyżej trzecim miesiąca w dniu 31 grudnia 1996 r. było przedstawienie Sądowi Wojewódzkiemu dowodu na okoliczność daty urodzenia dziecka i złożenie wniosku o powołanie biegłego na okoliczność czy poród odbył się w terminie, czy też ciąża była przenoszona i jakie było jej zaawansowanie w dniu 31 grudnia 1996 r. Podnoszenie takich okoliczności dopiero w postępowaniu kasacyjnym jest niedopuszczalne. Zauważyć należy ponadto, że wobec wskazania w tym postępowaniu daty urodzenia dziecka na dzień 9 lipca 1997 r. - przekroczenie 9-miesięcznego okresu ciąży o 8 dni mieści się w granicach normy i nie przeczy ustaleniom Sądu Rejonowego, zaakceptowanym przez Sąd Wojewódzki. Skoro zatem, bez przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów, dopuszczalne było uznanie, że w dacie 31 grudnia 1996 r. powódka znajdowała się w ukończonym trzecim miesiącu ciąży, kwalifikacja prawna jej roszczeń z art. 177 § 3 KP, art. 45 i art. 50 § 4 KP była trafna. Tym samym zarzuty kasacji odnoszące się do naruszenia tych przepisów również okazały się nietrafne.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy nie znalazł usprawiedliwionych podstaw do uwzględnienia kasacji i na podstawie art. 393¹² KPC orzekł, jak w sentencji wyroku.

=====